



WIELKA HISTORIA POLSKI

TOM 7

POLSKA W CZASACH WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ (1815 - 1864)

MARIAN ZGÓRNIAK



WIELKA HISTORIA POLSKI

*Uniwersytetowi Jagiellońskiemu
na sześćsetlecie odnowienia
dedykują - Autorzy, Komitet
Redakcyjny i Oficyna Wydawnicza
FOGRA*

KOMITET REDAKCYJNY

prof. dr hab. Stanisław Grodziski

prof. dr hab. Jerzy Wyrozumski

prof. dr hab. Marian Zgórniak



Jubileusz
600-lecia
odnowienia
Akademii
Krakowskiej

Polska w czasach walk o niepodległość

(1815 - 1864)

Marian Zgórniak



KOLEGIUM REDAKCYJNE	Jan Pieszcachowicz - redaktor naczelny, Piotr Turkot - koordynator projektu, Przemysław Gryc - redaktor odpowiedzialny, Wojciech Adamski, <u>Magdalena Olkuśnik</u> - redakcja kapsuł Andrzej Najder - redakcja techniczna
KOREKTA	Dobromira Malec, Lucyna Nowak, Alła Sarachanowa
PROJEKT GRAFICZ- NY KSIĄŻKI	Piotr Turkot
PROJEKT OKŁADKI	Anna Siermontowska-Czaja
WYBÓR ILUSTRACJI	Marian Zgórniak, Przemysław Gryc, Piotr Turkot
ZDJĘCIA	Agencja Fotograficzno-Reklamowa „Najder”, Archiwum FOGRY, Corel Stock Photo Library, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowe w Radomiu, Biblioteka Narodowa w Warszawie, Fundacja XX Czatoryskich przy Muzeum Narodowym w Krakowie, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Muzeum Historyczne Miasta Stołecznego Warszawy, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Narodowe w Poznaniu, Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Muzeum Okręgowe w Toruniu, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Zamek Królewski w Warszawie, Maciej Bronarski, Adam Cieślowski, Marcin Gryc, Robert Mączyński, Grzegorz Morek, Robert Możdziej, Andrzej Najder, Jerzy Najder, Andrzej Niedźwiecki, Krzysztof Pawlak, Marek Studnicki, Edmund Witecki, Teresa Żółtowska-Huszcza
PRZYGOTOWANIE KAPSUŁ	Marian Zgórniak, Radosław Doboszewski (s. 306, s. 335), Joanna Miklaszewska (s. 82), Jan Pieszcachowicz (s. 330)
MAPY	Jacek Kozak (mapy satelitarne na podstawie Global Digital Elevation Model, <i>U.S. Geological Survey</i> , EROS Data Centre, 1993), Andrzej Najder, Grzegorz Telega

© by FOGRA OFICYNA WYDAWNICZA, KRAKÓW 2001

ISBN 83-85719-35-0 **komplet**

ISBN 83-85719-58-X **T. 7.**



OFICYNA WYDAWNICZA
KRAKÓW, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 19

Spis treści

Wstęp	7
I. Ziemie polskie w latach 1815-1830	9
<i>Upadek Księstwa Warszawskiego</i>	9
<i>Sprawa polska na Kongresie Wiedeńskim</i>	16
<i>Utworzenie Królestwa Polskiego</i>	18
<i>Sytuacja gospodarcza w Królestwie Polskim. Rolnictwo i przemysł</i>	24
<i>Działalność komisji rządowych</i>	29
<i>Polityka cara Aleksandra I w ostatnich latach panowania</i>	40
<i>Opozycja parlamentarna w Królestwie Polskim</i>	43
<i>Tajne związki</i>	45
<i>Początek rządów Mikołaja I</i>	52
<i>„Ziemie zabrane” w latach 1815–1830</i>	55
<i>Zabór pruski w latach 1815–1830</i>	59
<i>Rzeczpospolita Krakowska</i>	64
<i>Galicja</i>	71
<i>Kultura polska w latach 1815–1830</i>	77
II. Noc Listopadowa i wojna polsko-rosyjska 1831 roku	85
<i>Noc Listopadowa - geneza, przebieg i skutki</i>	85
<i>Siły walczących stron</i>	96
<i>Pierwsza faza kampanii wojennej</i>	101
<i>Bitwa pod Grochowem</i>	103
<i>Reorganizacja i kontrofensywa wojsk polskich</i>	107
<i>Powstanie na Litwie, Białorusi i Ukrainie</i>	110
<i>Wyprawa na korpus gwardii i bitwa pod Ostrołęką</i>	114
<i>Okres militarnych niepowodzeń polskich</i>	118
<i>Dyplomacja Rządu Narodowego</i>	121
<i>Sytuacja wewnętrzna w okresie powstania</i>	125
<i>Upadek powstania listopadowego</i>	134
<i>Zemsta Mikołaja I</i>	143
<i>Znaczenie i skutki powstania listopadowego</i>	144
III. Wielka Emigracja	149
<i>W marszu na Zachód</i>	149
<i>Pierwsze organizacje emigracyjne</i>	152
<i>Towarzystwo Demokratyczne Polskie</i>	160
<i>Gromady Ludu Polskiego</i>	163
<i>Stronnictwo księcia Adama Jerzego Czartoryskiego</i>	165
<i>Dyskusje i polemiki wobec koncepcji powstania narodowego</i>	170
<i>Działalność polityczna Adama Mickiewicza</i>	174
<i>Ultramontanizm</i>	175
IV. Sytuacja w kraju w latach 1832-1846	177
<i>Królestwo Polskie</i>	177

„Ziemie zabrane”	180
Zabór pruski	181
Rzeczpospolita Krakowska	183
Galicja	185
Ruch rewolucyjny	186
Powstanie 1846 roku	190
Ziemie polskie po powstaniu 1846 roku	199
V. Wiosna Ludów	203
Geneza Wiosny Ludów	203
Rewolucja we Francji	204
Rewolucja w Niemczech i w Austrii	209
Rewolucja na ziemiach polskich zaboru pruskiego	213
Rok 1848 w zaborze austriackim	221
Rok 1848 w zaborze rosyjskim	226
Parlament frankfurcki i debata w sprawie polskiej	227
Przesilenie rewolucji w monarchii Habsburgów	228
Zwycięstwo kontrrewolucji w Prusach	232
Udział Polaków w wydarzeniach Wiosny Ludów w Italii (1848-1849)	233
Powstanie na Węgrzech i udział w nim Polaków	240
W obronie parlamentu frankfurckiego	245
Bilans Wiosny Ludów	248
VI. Polska przed powstaniem styczniowym	249
Wojna krymska a sprawa polska	249
„Wiosna posewastopolska” i reformy w cesarstwie rosyjskim	252
Lata „wiosny posewastopolskiej” w zaborze rosyjskim	254
Zabór pruski	257
Zabór austriacki	259
Emigracja polska przed powstaniem styczniowym	263
Organizacje spiskowe i demonstracje patriotyczne	268
Komitet Miejski „czerwonych” i Dyrekcja Wiejska „białych”	278
Powrót Aleksandra Wielopolskiego do władzy	
i carska próba kompromisu	279
Przygotowania do powstania i branka	281
VII. Powstanie styczniowe	291
Noc styczniowa i jej skutki	291
Europa wobec wybuchu powstania	297
Dyktatura Mariana Langiewicza i akces „białych” do powstania	299
Sytuacja na wiosnę 1863 roku	302
Lato roku 1863	311
Dyktatura Romualda Traugutta i upadek powstania	317
Ocena i skutki powstania styczniowego	324
VIII. Kultura polska w latach 1831-1864	329
Zestawienie wybranej literatury	341
Indeks	343

Wstęp

Podział historii na okresy nie pokrywa się w pełni z podziałem dziejów ludzkości na kalendarzowe stulecia, a historia krajów wchodzących w skład poszczególnych kontynentów niekiedy odbiega od podziałów chronologicznych przyjętych dla danej części świata. Wraz z upływem czasu zmienia się również zakres historii nowoczesnej. Historycy na progu XXI wieku pojęciem tym określają okres trwający od początku wielkiej rewolucji francuskiej (1789) do wybuchu (1914) lub ewentualnie zakończenia (1918) pierwszej wojny światowej. Wówczas zaczyna się historia najnowsza, rozumiana jako okres, którego bezpośredni świadkowie żyją do dzisiaj. W dziejach Polski historia nowoczesna oznacza więc w przybliżeniu czas, w którym nie było suwerennego państwa polskiego, a Polacy żyli w ramach organizmów państwowych trzech mocarstw rozbiorowych. Blisko 50-letni okres dziejów Polski prezentowany w niniejszym tomie obejmuje więc około 40% czasu określanego jako historia nowoczesna i kalendarzową pierwszą połowę wieku XIX, przedłużanego często przez historyków do 125 lat (1789-1914).

Cały świat, a zwłaszcza Europa, ulegał w tym czasie wielkim przeobrażeniom. Kongres Wiedeński, kończący okres wojen rewolucyjnych i napoleońskich, zapoczątkował wprowadzenie długoletnią stabilizację politycznych stosunków wewnętrznych i międzynarodowych oraz względną równowagę pomiędzy mocarstwami europejskimi, jednak w życiu społeczeństw większości krajów dokonywały się istotne zmiany. Pomimo restauracji przedrewolucyjnych reżimów, system feudalny przeżywał poważny kryzys, a ogarniająca coraz to inne kraje rewolucja przemysłowa powodowała powstawanie i rozwój nowych warstw i klas społecznych oraz stopniowy wzrost ich znaczenia. Rosła siła ekonomiczna domagającej się większych praw politycznych burżuazji, zwiększała się liczba żyjących z pracy rąk robotników najemnych i reprezentowanej przez wolne zawody i kadry urzędnicze inteligencji. Pod groźbą rozruchów chłopskich przeprowadzono reformy agrarne, likwidujące pańszczyznę i inne ciężary feudalne, a chłopci uzyskali pełną własność części posiadanej dotąd ziemi, co otwierało drogę do rozwoju kapitalizmu również w rolnictwie. Lata 1815-1864 to okres rozwoju nauki i pojawiania się nowych wynalazków zmieniających życie codzienne ludzi. Zastosowanie maszyny parowej w różnych dziedzinach przemysłu oraz w komunikacji wodnej i lądowej umożliwiło zwiększenie produkcji przemysłowej i usprawnienie przemieszczania się ludzi oraz transportu towarów na kontynencie europejskim, jak też ułatwiło penetrację gospodarczą i polityczną innych, odległych nawet części świata. Wynalazek telegrafu zwiększył szybkość obiegu informacji, a wynalazek fotografii - możliwości bardziej precyzyjnego przekazywania wiadomości o świecie i rozgrywających się wydarzeniach. Węgiel, wypierając drewno, stawał się stopniowo głównym nośnikiem energii, a górnictwo węglowe - źródłem bogactwa oraz podstawą postępu gospodarczego. Europa odgrywała w tym czasie rolę przodującą; trwała też jej ekspansja na inne kontynenty. Na skutek rozwoju terytoriów zamorskich i rywalizacji mocarstw kurczyły się posiadłości starszych imperiów kolonialnych - Hiszpanii, Portugalii i Holandii, równocześnie jednak rozrastały się imperia brytyjskie i francuskie oraz azjatyckie posiadłości carskiej Rosji. Wzrastała rola gospodarcza i polityczna państw kontynentu amerykańskiego, zarówno Stanów Zjednoczonych, jak i nowo powstałych państw latynoamerykańskich. W przyspieszonym tempie powiększała się liczba ludności świata, co już u schyłku XVIII wieku wywoływało niepokój u brytyjskiego ekonomisty Thomasa Roberta Malthusa, chociaż ów wzrost demograficzny nie był równomierny.

Migracje ze wsi do miast i rozwój przemysłu powodowały rozrost aglomeracji przemysłowych i miejskich, a także przemieszczanie się ludności, zarówno w samej Europie, jak i na inne kontynenty: do Ameryki, Australii, Afryki oraz na Syberię (Azja); trwała też migracja chińska do południowo-wschodniej Azji. Rozwijający się kapitalizm wolnokonkurencyjny stopniowo wypierał relikty feudalizmu, najdłużej utrzymującego się w rolnictwie, zwłaszcza wschodnioeuropejskim, oraz w sferze produkcji rzemieślniczej i drobnotowarowej. Wzrastała rola banków, giełdy i spółek akcyjnych dysponujących coraz większym kapitałem. Przy ogólnym wzroście wartości wyprodukowanych dóbr zwiększały się dysproporcje w podziale dochodów. Rosły fortuny właścicieli środków produkcji, natomiast znacznie wolniej poprawiała się sytuacja materialna robotników przemysłowych i rolnych, co powodowało wzrost napięć społecznych i antagonizmów klasowych. Na tym tle rodziły się nowe idee i doktryny. Liberalizm ekonomiczny i polityczny - podważający i krytykujący feudalizm oraz reżimy absolutystyczne, lansujący parlamentaryzm i pewną demokratyzację społeczeństwa - był coraz mocniej krytykowany przez ugrupowania lewicowe, socjalistów utopijnych, marksistów i anarchistów. W Europie i Ameryce Łacińskiej rozprzestrzeniały się idee rewolucyjne, a wzrost świadomości narodowej rozbudzał dążenia niepodległościowe w państwach dotąd wielonarodowościowych lub też ożywiał programy zjednoczeniowe u narodów politycznie rozbitych. W Niemczech i Italii wzrastały tendencje zjednoczeniowe, odmiennie zaś wyglądało to w wielonarodowościowej monarchii habsburskiej oraz imperiach rosyjskim i otomańskim, gdzie rozwijały się ruchy niepodległościowe i separatystyczne. Polskie, irlandzkie i węgierskie dążenia niepodległościowe, podobnie jak kwestia wschodnia, związana z permanentnym kryzysem, jaki przeżywała Turcja, odgrywały w stosunkach międzynarodowych lat 1815-1864 znaczną rolę. Pod koniec tego okresu procesy zjednoczeniowe w Italii i Niemczech uległy przyspieszeniu, co w znacznym stopniu wpłynęło na zmiany układu sił w Europie oraz na rozwój nacjonalizmów w głównych państwach kontynentu. Priorytetowe traktowanie własnych interesów narodowych stopniowo odsuwało w cień charakterystyczne dla lat 20., 30. i 40. XIX wieku poczucie solidarności, jakie uwidaczniało się w społeczeństwach europejskich w stosunku do ruchów rewolucyjnych i niepodległościowych innych narodów. W sposób dotkliwy odczuli to zwłaszcza Polacy, gdy zawiodły ich nadzieje na interwencję zagraniczną w czasie powstań w latach 1830-1831 i 1863-1864.

Cywilizacja i kultura europejska odgrywała w prezentowanym okresie dominującą rolę. Wzrastało znaczenie stolic wielkich mocarstw: Paryża, Londynu, Wiednia, Berlina, Petersburga; znaczne wpływy kulturalne miały również niektóre mniejsze ośrodki: Monachium, Drezno, Heidelberg, Weimar, Mediolan, Florencja, Wenecja, Rzym, Neapol, Amsterdam, Bruksela, Madryt, Barcelona, a w Europie Środkowej i Wschodniej: Praga, Warszawa, Kraków, Moskwa, Kijów, Konstantynopol. Wzrosła rola uniwersytetów i akademii nauk oraz uczonych i elit intelektualnych. W literaturze panował początkowo klasycyzm, atakowany przez romantyzm, a ten z kolei poddany został krytyce przez pozytywizm i realizm. Architekturę klasycystyczną wypierały stopniowo neostyle: neogotyki, neorenesans, neobarok. W sztukach plastycznych klasycyzm był zwalczany przez kolorystów, nawiązujących do renesansowych mistrzów weneckich; pod względem tematycznym w malarstwie panował przez kilka dziesięcioleci historyzm. Ewolucję przeżywał teatr dramatyczny, coraz bardziej popularne stawały się opera i balet, a twórczość muzyczna osiągnęła bardzo wysoki poziom. Następowo upowszechnienie książek i czasopism, rosły ich nakłady oraz liczba wydawanych tytułów. Dziennikarze odgrywali w społeczeństwach coraz poważniejszą rolę opiniotwórczą i polityczną. Cywilizacja, nauka i kultura europejska promieniowały na inne kontynenty, zwłaszcza na obie Ameryki, a także na Daleki Wschód i do Afryki.

Ziemie polskie w latach 1815-1830

Upadek Księstwa Warszawskiego

Klęska Napoleona w Rosji oddawała Księstwo Warszawskie w ręce ścigających resztki Wielkiej Armii wojsk rosyjskich. Na początku grudnia 1812 roku, gdy Napoleon opuszczał swe wojska, aby przez Warszawę udać się do Paryża w celu zorganizowania nowej armii, sądził jeszcze, iż uda mu się utrzymać Wilno, a co najmniej linię Niemna i Księstwo Warszawskie. Nadzieje te okazały się iluzją. Król Neapolu Joachim Murat, któremu cesarz powierzył dowództwo nad cofającą się armią, nie tylko nie zdołał utrzymać Wilna i linii Niemna, ale także linii Wisły. Jego następca - pasierb Napoleona, wicekról Italii Eugeniusz Beauharnais - nie zdołał nawet utrzymać Poznańskiego i wycofał wojska za Odrę. Wyczerpane i atakowane przez kozaków oddziały Wielkiej Armii wycofywały się przez Prusy Wschodnie na zachód, nie zdobywając się na opór wobec postępujących naprzód, choć również zdziesiątkowanych i zmęczonych wojsk rosyjskich. Księstwo Warszawskie osłaniać miał austriacki korpus księcia Karola Filipa Schwarzenberga i korpus saski Jana Ludwika Reyniera, które - jako znajdujące się na prawym skrzydle Wielkiej Armii i nie biorące udziału w marszu Napoleona na Moskwę - nie ucierpiały zbyt wiele na skutek walk, forsownych marszów, głodu i mrozów.

odwrot wojsk
napoleońskich
z Rosji
(1812/1813)

Jednak wobec Francuzów Austriacy prowadzili grę dwuznaczną. Porozumiewali się z Rosjanami i pomimo rozkazów Napoleona wycofali wojska z Niemna i Bugu w kierunku Krakowa, odsłaniając Księstwo Warszawskie, gdzie pozostały tylko szczątki wojsk polskich. Spośród około 90 tys. żołnierzy, którzy na początku kampanii 1812 roku wchodził w skład armii Księstwa Warszawskiego, pozostało przeszło 16 tys. Większość wojska, poza garnizonami twierdz, znajdowała się w stanie fatalnym, wymagającym reorganizacji i uzupełnień. W dowodzonym przez księcia Józefa Poniatowskiego V korpusie Wielkiej Armii, który na początku kampanii rosyjskiej liczył około 37 tys. ludzi, pozostało jedynie około 6 tys. oficerów i żołnierzy. Oprócz tego do Księstwa ścigały zorganizowane w 1812 roku oddziały litewskie. Razem z wojskami w twierdzach (w Gdańsku, Modlinie i Zamościu), książę Józef dysponował teoretycznie blisko 22-tysięczną armią, która nie przedstawiała jednak większej wartości bojowej. Były to szczątki szesnastu

polskie forma-
cje wojskowe
po klęsce



Ryc. 1. Orzeł z drzewca sztandaru 5. pułku piechoty Księstwa Warszawskiego (Muzeum w Nieborowie i Arkadii).

marsz Poniatowskiego do Krakowa

próby odbudowy sił zbrojnych

pułków piechoty polskiej i litewskiej, osiemnastu pułków kawalerii i dwóch pułków artylerii. Ponadto resztki siedmiu innych polskich i litewskich pułków piechoty oraz trzech pułków kawalerii znajdowały się w Gdańsku i w jednostkach francuskich na terenie Niemiec.

Poniatowski przystąpił do reorganizacji sił zbrojnych, starając się przeprowadzić pobór. Natrafił jednak na ogromne trudności z powodu wyczerpania i wyniszczenia kraju, a także utraty przez wielu wiary w dowództwo Napoleona po tak strasznej klęsce. Brakowało też czasu na przeprowadzenie mobilizacji i zebranie pospolitego ruszenia, zarządzonego przez Radę Generalną Konfederacji Królestwa Polskiego. Wojska austriackie księcia Schwarzenberga odsłoniły Warszawę, wycofując się ku granicy austriackiej, a słaby korpus saski po nieszczyśliwych walkach w okolicach Kalisza wycofał się na zachód. Na początku lutego 1813 roku wojska polskie w ślad za Austriakami opuściły stolicę. W Modlinie i Zamościu pozostawiono załogi, które zostały oblężone przez Rosjan. Obie twierdze broniły się aż do późnej jesieni 1813 roku. Poniatowski swoje wojska skierował początkowo na Piotrków i Kalisz, zamierzając wycofać się z korpusem saskim, następnie jednak zmienił marszrutę i przez Częstochowę podążył w kierunku Krakowa.

Marsz wojsk Poniatowskiego odbywał się jeszcze w porozumieniu z Austriakami, którzy, jakkolwiek zawarli z Rosjanami tajne porozumienie równoznaczne z rozejmem, to jednak wobec Napoleona i Poniatowskiego pozorowali utrzymywanie sojuszu z Francją. Austriacy niezadowoleni z faktu, że Poniatowski kieruje wojska w stronę Krakowa, starali się nakłonić go, aby przesunął się poza linie austriackie, które oddzieliłyby Polaków od wojsk rosyjskich. Siły, jakimi dysponował w tym czasie Poniatowski, składały się z niepełnych ośmiu pułków piechoty, szesnastu pułków jazdy, jednego pułku artylerii pieszej, batalionu pomocniczego artylerii i batalionu saperów - łącznie około 10 520 ludzi. Do pełnych etatów brakowało ponad 2/3 żołnierzy. Jednostki starano się uzupełnić przez pobór, który w czasie pobytu Poniatowskiego w Krakowie był dość znaczny. Z Krakowa i okolic zmobilizowano całą nadającą się do służby wojskowej młodzież, ściągali też ochotnicy z terenów zajętych już przez wojska rosyjskie. Do końca marca 1813 roku siły Poniatowskiego wzrosły do 18,5 tys. ludzi, z tego około 12 tys. stanowiły wojska liniowe. Wraz z załogami polskimi w Modlinie, Zamościu i Częstochowie wojska Księstwa Warszawskiego liczyły 28 tys. żołnierzy. W okolicach Krakowa formowano pułki krakusów, pochodzące z tzw. poboru dymowego. Z każdych 50 „dymów” (domów) wystawiano jednego żołnierza konnego, w stroju krakowskim, uzbrojonego w lancę, szablę, a czasem pistolety. Utworzono trzy pułki krakusów, które odznaczyły się w późniejszej kampanii w Saksonii i Francji. Krakusi zyskali uznanie Napoleona, który nazywał ich polskimi kozakami, natomiast Poniatowski - „pułkami straży przedniej”.

Utrzymanie wojska i jego rozbudowa wymagały przewyżczenia wielu trudności. Borykał się z nimi rząd Księstwa Warszawskiego, który również przybył do Krakowa, oraz rezydent napoleoński, baron Louis Pierre Édouard Bignon, zabiegający o subsydia pieniężne u cesarza. Nadchodziły one w sumach bardzo ograniczonych i niewystarczających.

Pobyty księcia Józefa Poniatowskiego w Krakowie trwał przeszło dwa miesiące. W tym czasie poza intensywnymi pracami nad odbudową wojska toczyły się tajne rokowania i przetargi, głównie z nowym dowódcą austriackiego korpusu posiłkowego, generałem Johannem von Frimontem. Wywierał on nacisk na Polaków, aby jak najszybciej ewakuowali Kraków, gdyż Austriacy nie zamierzali dłużej osłaniać wojsk polskich przed Rosjanami i pragnęli wycofać się do Galicji. Aż do marca 1813 roku Austria pozostawała jeszcze w formalnym sojuszu z Francją, choć starała się z niego jak najszybciej wycofać.

Obecność wojsk polskich w południowej części Księstwa Warszawskiego niepokoiła Aleksandra I, obawiającego się, iż mogą one podjąć akcję ofensywną i wzniecić na tyłach wojsk rosyjskich powstanie, czego zresztą domagał się od Polaków Napoleon. Car wywierał więc presję na dwór wiedeński, aby usunął wojska polskie z Krakowa. Domagały się tego również Prusy, które w marcu 1813 roku przystąpiły do wojny przeciwko Francji. Cały czas trwały też zabiegi o pozyskanie Poniatowskiego dla orientacji prorosyjskiej, zyskującej na terenie Księstwa Warszawskiego coraz więcej zwolenników. W czasie pobytu księcia Józefa w Krakowie przybywali do niego różni emisariusze z propozycjami odstąpienia od Napoleona. Poniatowski nie uznał jednak zapewnień cara Aleksandra o jego dobrych intencjach wobec Polski za wystarczające i nie dał się skłonić do porzucenia cesarza Francuzów. Z drugiej strony, nie dał się również nakłonić do podjęcia ofensywy, która przyniosłaby odsiecz twierdzom w Zamościu oraz Modlinie i mogłaby rozniecić antyrosyjskie powstanie w Księstwie, gdzie stacjonowały stosunkowo słabe siły rosyjskie. Poniatowski nie przyszedł też z pomocą garnizonowi polskiemu w Częstochowie, który, zaatakowany przez 9-tysięczny korpus rosyjski generała Fabiana Gottlieba Sackena, skapitulował po 11-dniowej obronie. Owa bierność księcia Józefa wywołać miała późniejszą krytykę generała Ignacego Prądzyńskiego. Prawdopodobnie Poniatowski nie rezygnował z możliwości podjęcia samodzielnej akcji zaczepnej przeciwko Rosjanom, jednak uzależniał ją od sukcesów ofensywy Napoleona na głównym teatrze działań wojennych w Niemczech.

Poniatowski aż do początku kwietnia 1813 roku łudził się jeszcze co do stanowiska Austrii. 4 kwietnia generał Frimont zaprosił go do swojej kwatery w Miechowie i poinform-

rozpad obozu
antyrosyjskiego

jak postąpią
Austriacy?



Ryc. 2. *Krakusi*, mal. Piotr Michałowski (Muzeum Narodowe w Krakowie).



Ryc. 3. Spotkanie monarchów państw sprzymierzonych na polu bitwy pod Lipskiem.

monał, iż otrzymał z Wiednia rozkaz, aby w ciągu 15 dni wraz z podlegającym mu korpusem wycofać się na prawy brzeg Wisły. W tym czasie w Wiedniu trwały rokowania pomiędzy Klemensem Lotharem von Metternichem a ambasadorem saskim w sprawie przejścia wojsk polskich przez terytorium austriackie do Saksonii, czemu towarzyszyło zawarcie odpowiedniego porozumienia. Równocześnie generał Sacken

kierunek -
Saksonia

powiadomił Austriaków, że nie może dłużej tolerować obecności wojsk rosyjskich i że otrzymał rozkaz formalnego wypowiedzenia zawieszenia broni. Rozpoczęła się wzmożona presja austriacka w sprawie przyspieszenia wymarszu Polaków z Krakowa. Poniatowski pod różnymi pretekstami odwlekał swą decyzję, czekając na wiadomości od Napoleona. W końcu wyraził zgodę na wymarsz podległego mu korpusu pod warunkiem, iż w czasie przemarszu przez terytorium austriackie znaczna część oddziałów zachowa swą broń, a część będzie maszerować bez broni, która przewieziona zostanie na wozach. Kilka dni trwały pożegnania księcia Poniatowskiego z ludnością Krakowa, z przebywającą tu Zofią Czosnowską z Potockich, matką jego syna, z panią Henriettą de Vauban oraz z członkami rządu Księstwa Warszawskiego, który 12 maja odbył swoje ostatnie posiedzenie. W dniu następnym wkroczyły do Krakowa oddziały rosyjskie generała Sackena. Wojska polskie, liczące 15 860 żołnierzy, przez Cieszyn, Morawy i Czechy przedostały się do Saksonii i wzięły udział w kampanii letniej i jesiennej 1813 roku, a następnie w walkach we Francji w 1814 roku, zakończonych kapitulacją Paryża i abdykacją Napoleona. Księżę Józef Poniatowski znalazł śmierć w bitwie pod Lipskiem (16-19 października 1813 roku). Jego zwłoki przewieziono później do Krakowa i pochowano w katedrze wawelskiej.

„mors certa,
hora incerta”

Księstwo
w rękach
Aleksandra

Po zajęciu terytorium Księstwa Warszawskiego przez wojska rosyjskie car Aleksander powołał w marcu 1813 roku Radę Najwyższą Tymczasową Księstwa Warszawskiego, która miała kierować administracją zdobytego kraju. Radzie przewodniczył Wasyl Łanskoj, jako generał-gubernator, jego zastępcą zaś został wieloletni zaufany współpracownik carski - Mikołaj Nowosilcow. Ponadto w skład Rady weszli: były Naczelnik powstania kościuszkowskiego Tomasz Wawrzecki, książę Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki oraz były urzędnik pruski w służbie Księstwa Warszawskiego, Ludwik Kristof de Colomb. Na prowincji powstał aparat administracyjny złożony z naczelników okręgowych i powiatowych.

Sytuacja gospodarcza Księstwa była krytyczna. Pogarszały ją przemarsze i rekwizycje wojskowe oraz wielka powódź wiosenna, która spowodowała ogromne zniszczenia. Wielu chłopów opuszczało gospodarstwa, a zadłużonym folwarkom szlacheckim groziła ruina. Rada Najwyższa Tymczasowa została zmuszona do zaniechania poboru niektórych podatków i ograniczenia rekwizycji wojskowych, a ukaz carski powołał Komitet Reformy Agrarnej z księciem Adamem Jerzym Czartoryskim na czele. Komitet ów miał się zająć

sprawą poprawienia sytuacji chłopów oraz zapobiec opuszczaniu przez nich wsi i porzucaniu gruntów. W tej sprawie rozpisano wśród szlachty ankietę. Jak wiadomo, konstytucja Księstwa Warszawskiego z 1807 roku znosiła poddaństwo osobiste chłopów, nie wypowiadała się jednak w sprawie własności ziemi, którą dotąd uprawiali. Równocześnie wprowadzano w Księstwie Warszawskim *Kodeks Napoleona*, który m.in. zgodnie z zasadami prawa rzymskiego i z *Kodeksem Justyniana* (*Corpus Iuris Civilis*) określał własność



Ryc. 4. Wyłowienie zwłok księcia Józefa Poniatowskiego z Elstery, malarz nieznan, lata 1820-1850 (Muzeum Okręgowe w Toruniu).

jako pełne prawo do rzeczy i władania nią. Wydany w kilka miesięcy po wprowadzeniu w życie konstytucji napoleońskiej dekret grudniowy przyznawał owo pełne prawo posiadania ziemi właścicielom wsi, czyli szlachcie. Jeśli chłop chciał nadal użytkować posiadane dotąd grunta, musiał zawrzeć z panem nową umowę. Tym samym dekret umożliwiał szlachcie podwyższanie powinności chłopskich w zamian za prawo do dalszego użytkowania gospodarstwa, a nawet stworzył możliwości rugowania ich z ziemi, co stało się coraz częstszą praktyką, zwłaszcza w lepiej rozwiniętych pod względem gospodarczym departamentach zachodnich Księstwa, gdzie szlachta była bardziej zainteresowana powiększeniem powierzchni swoich folwarków. Mówiono wówczas, że ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego zdejmowało chłopom kajdany z nóg razem z butami.

Spśród około 600 szlacheckich odpowiedzi na ankietę nadesłanych do Komitetu, większość ankietowanych opowiedziała się za utrzymaniem w mocy postanowień dekretu grudniowego z 1807 roku. Tylko ankietowani z departamentów południowo-wschodnich, gdzie postęp techniczny w rolnictwie był słaby, a możliwości zbytu płodów rolnych ograniczone, zgadzali się na utrzymanie chłopskiego stanu posiadania ziemi, który w jakimś przynajmniej stopniu gwarantował chłopom dawne prawa feudalne. Już XVIII-wieczne reformy oświeconego absolutyzmu w Prusach i Austrii, zwłaszcza reformy cesarza Józefa II, a także naśladujący je kościuszkowski Uniwersał Połaniecki z 7 maja 1794 roku, umacniały prawa chłopów do posiadanej ziemi przy równoczesnym zmniejszeniu powinności na rzecz dworu. Ankietę nie wpłynęła więc na zmianę tego, co w zakresie stosunków agrarnych wprowadzało w Księstwie Warszawskim ustawodawstwo z 1807 roku i w zasadzie nie przyczyniła się do poprawy położenia chłopów na wsi.

Po klęsce poniesionej przez Napoleona w Rosji dawny plan księcia Adama Jerzego Czartoryskiego z lat 1804-1805 - przewidujący połączenie wszystkich ziem polskich pod panowaniem cara Aleksandra jako króla polskiego - zyskiwał wśród magnaterii i części szlachty coraz większą popularność. Plan ów odpowiadał również carowi rosyjskiemu, który zdecydowany był za wszelką cenę utrzymać jako zdobycz wojenną co najmniej

sprawy
agrarne

nowe szanse
realizacji
starych planów



Ryc. 5. Adam Jerzy Czartoryski.

ponownego podziału ziem polskich na warunkach trzeciego rozbioru z 1795 roku.

Podobne pomysły lansował prowadzący rokowania z carem Aleksandrem pruski generał Karl Friedrich Knesebeck (tzw. linia Knesebecka), a popierała je Wielka Brytania. Brytyjski minister spraw zagranicznych, lord Henry Robert Stewart Castlereagh, który w obawie przed zachwianiem równowagi europejskiej również sprzeciwiał się nadmiernemu wzrostowi potęgi rosyjskiej, postulował albo całkowitą odbudowę Rzeczypospolitej w granicach z 1772 roku, ale nie pod panowaniem rosyjskim, co w aktualnej sytuacji było rzeczą całkowicie nierealną, albo podział terytorium Polski zgodnie z ustaleniami rozbiorowymi. Car Aleksander odrzucał zdecydowanie koncepcję powrotu do podziału Polski z 1795



Ryc. 6. Aleksander I.

terenów wchodzących w skład Księstwa Warszawskiego. Dopóki jednak trwała wojna z Napoleonem, do której Aleksander starał się wciągnąć również Prusy i Austrię, car musiał zachować w tej sprawie powściągliwość. Pod koniec lutego 1813 roku Rosja i Prusy podpisały w Kaliszu traktat, przewidujący przywrócenie Prusom dawnej potęgi oraz zwrócenie im z ziem polskich tego obszaru, który umożliwiłby połączenie Prus Wschodnich ze Śląskiem. Oznaczało to włączenie do Prus m.in. Poznania, Bydgoszczy i Chełmna, w zamian za rezygnację z reszty terytorium Księstwa Warszawskiego. Jako rekompensatę Prusy miały otrzymać Saksonię, zwłaszcza że król saski Fryderyk August trwał przy sojuszu z Napoleonem. Austria natomiast nie chciała początkowo zrezygnować z ziem polskich utraconych na rzecz Księstwa Warszawskiego na mocy pokoju z 1809 roku, obawiając się także nadmiernego wzrostu potęgi rosyjskiej. Wysuwała więc koncepcję

ponownego podziału ziem polskich na warunkach trzeciego rozbioru z 1795 roku i nie zamierzał rezygnować ze zdobyczy wojennej w postaci choćby okrojonego na rzecz Prus Księstwa Warszawskiego. Niemniej w czasie rozmów z Prusakami i Austriakami w Reichenbach (czerwiec 1813), gdy ustalono warunki, jakie zamierzono postawić Napoleonowi, Aleksander zdawał się godzić na koncepcję rozbiorową, co wywołało wielkie rozczarowanie księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. W maju 1813 roku, po zebraniu nowej armii, Napoleon rozpoczął ofensywę, która po bitwach pod Lützen i Budziszynem przyniosła mu początkowo sukces. Jednak zagrożony od północy przez Prusaków, a od strony Czech przez koncentrujące się tam wielkie siły austriackie, wstrzymał marsz swych wojsk na wschód i 4 czerwca zawarł zawieszenie broni, przystając jednocześnie na propozycję rokowań oraz mediację austriacką. W czasie owych rokowań Napoleon godził się na podział Księstwa Warszawskiego, jednak do ostatecznego porozumienia nie doszło, a w sierpniu Austria przyłączyła się do antyfrancuskiej koalicji. W kampanii jesiennej 1813 roku po stronie Napoleona wzięło udział około

polityczne
targi

21 tys. żołnierzy polskich, przy czym straty polskie poniesione w „bitwie narodów” pod Lipskiem (16-19 października 1813) wyniosły około 10 tys. W nurtach wezbranej Elstery zginął wówczas, mianowany na polu bitwy marszałkiem Francji, książę Józef Poniatowski. Resztki armii francuskiej i oddziałów polskich, którym udało się przedrzeć przez okrażenie, wycofały się za Ren. W styczniu 1814 roku rzekę tę przekroczyły również wojska sprzymierzonych i rozpoczęły koncentryczny marsz na Paryż. Napoleon, dysponujący już tylko niewielkimi siłami, w tym resztkami wojsk polskich, zdołał wprowadzić odnieść kilka błyskotliwych sukcesów, jednak nie powstrzymał armii mocarstw sprzymierzonych przed wkroczeniem do stolicy Francji. Następnie cesarz Francuzów został w Fontainebleau zmuszony do abdykacji. Jednym z jej warunków było uzyskanie od cara Aleksandra zapewnienia, że wojsko polskie powróci do kraju z bronią w ręku. W dniu 30 maja 1814 roku został podpisany w Paryżu układ pokojowy, przywracający Francji granice z 1792 roku i obaloną przez rewolucję dynastię Burbonów.

Po zawarciu pokoju paryskiego car Aleksander zintensyfikował swoje starania o połączenie Księstwa Warszawskiego z „ziemiami zabranymi” i Rosją. W porozumieniu z księciem Adamem Jerzym Czartoryskim przebywający w Szwajcarii Tadeusz Kościuszko zwrócił się do Aleksandra z prośbą o wysłuchanie propozycji zmian. Były Naczelnik zaproszony został do Paryża, gdzie car przyjął go z wielkimi honorami. Kościuszko prosił o powszechną amnestię polityczną dla Polaków, nadanie Polsce liberalnej konstytucji oraz załatwienie sprawy chłopskiej przez uwłaszczenie i odbudowę państwa polskiego w granicach z 1772 roku. Aleksander nie udzielił Kościuszcze konkretnej odpowiedzi; w tym czasie wobec Polaków czynił on wiele zachęcających gestów, starając się pozyskać ich dla swoich planów. Powracający do kraju korpus polski car oddał pod dowództwo swojemu bratu, wielkiemu księciu Konstantemu. Ponadto powołał do życia złożony z polskich generałów Komitet Organizacyjny Wojskowy, który miał zająć się odbudową armii polskiej. Różne gremia podjęły też prace nad przygotowaniem nowej konstytucji.

Plany cara Aleksandra dotyczące utworzenia Królestwa Polskiego pod berłem dynastii Romanowów napotkały silny opór mocarstw. Na zorganizowanym w Londynie zjeździe monarchów państw zwycięskiej koalicji, na który Aleksander zabrał ze sobą Czartoryskiego, nie udało się pozyskać dla tej koncepcji Anglików. Minister Castlereagh mobilizo-



Ryc. 7. *Napoleon na koniu*, mal. Piotr Michałowski, przed 1846 rokiem (Muzeum Narodowe w Krakowie).

upadek
Napoleona
- pokój paryski
(30 maja 1814)

marzenia
Kościuszk

walka Alek-
sandra o utrzy-
manie zdobyczy
- tura pierwsza:
Londyn

wał przeciwko tym planom Austrię, a nawet Prusy, którym Aleksander w zamian za ustępstwa w sprawie polskiej obiecywał Saksonię. Kanclerz pruski Karl August Hardenberg chciał wprowadzić uzyskać Saksonię, ale bez utraty ziem polskich. Sprawy terytorialne nie zostały więc w Londynie załatwione. Odłożono je do kongresu ogólnoeuropejskiego, który we wrześniu 1814 roku rozpoczął obrady w Wiedniu.

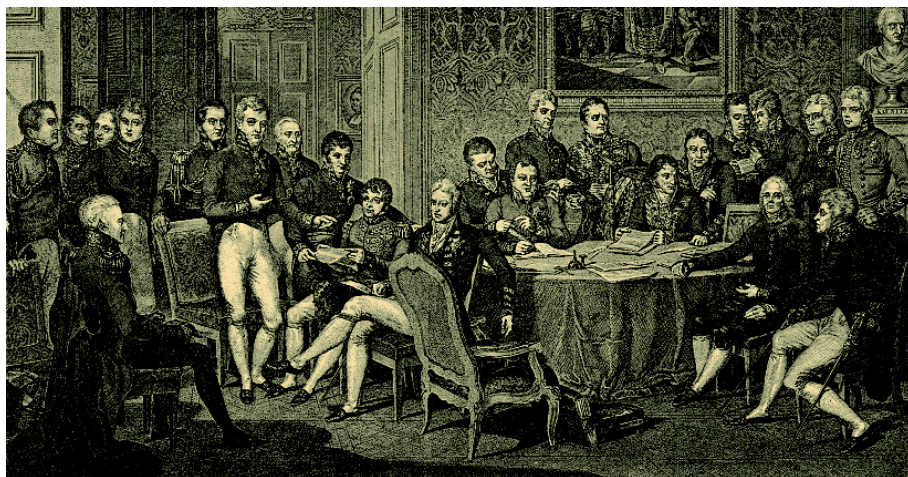
Sprawa polska na Kongresie Wiedeńskim

Kongres zgromadził przedstawicieli wielu krajów europejskich, reprezentowanych przez suwerenów bądź ministrów spraw zagranicznych. Wielomiesięcznym obradom towarzyszyły bale, przyjęcia i imprezy kulturalne, dochodziło jednak do napięć i konfliktów. Jednym z głównych przedmiotów sporu były sprawy polskie. Car Aleksander - wbrew stanowisku swojego ministra spraw zagranicznych, hrabiego Karola Nesselrode, który, podobnie jak wielu innych prominentnych Rosjan, sprzeciwiał się politycznym ustępstwom wobec Polaków - lansował propozycję utworzenia Królestwa Polskiego związanego unią personalną z Rosją. Obiecywał nadanie temu państwu liberalnej konstytucji i połączenie z uzyskanymi uprzednio przez Rosję w czasie rozbiorów dawnymi wschodnimi województwami Rzeczypospolitej. Planom tym sprzeciwiała się Anglia i Austria, która domagała się co najmniej kopalni soli w Wieliczce, Krakowa i Zamościa, nie życzyła sobie natomiast włączenia Saksonii do Prus. W zamian za rezygnację z Saksonii Castlereagh oferował Prusom nabytki terytorialne nad Renem, a na utratę niezależności królestwa saksońskiego godził się tylko w tym wypadku, jeśli Prusy miałyby utrzymać swoje dawne posiadłości w Polsce. Aleksander, popierany przez bardzo aktywnego na Kongresie księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (u którego w Puławach gościł w drodze do Wiednia), ostro wystąpił przeciwko planom angielskim i austriackim. Dla swoich koncepcji pozyskał króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III, pomimo iż wielu ministrów i doradców tego władcy wypowiadało się raczej za rozbiorem Księstwa Warszawskiego lub przywróceniem na wschodzie status quo sprzed roku 1806.

Stanowisko Anglii i Austrii poparł książę Karol Maurycy Talleyrand, który przybył na wiedeński Kongres jako przedstawiciel króla Ludwika XVIII. Francuski minister ostro

tura druga:
Wiedeń

propozycje
cara Aleksan-
dra i plany
księcia Czar-
toryskiego



Ryc. 8. Obrady Kongresu Wiedeńskiego. Przedstawiciele ośmiu państw, sygnatariuszy pokoju paryskiego (Anglii, Francji, Rosji, Austrii, Szwecji, Portugalii, Hiszpanii i Prus).

przeciwstawił się planom detronizacji króla saskiego Fryderyka Augusta, sprzecznym z zasadą legitymizmu. Tym samym opowiedział się za koniecznością utrzymania przy władzy wszystkich prawowitych dynastii panujących w okresie przedrewolucyjnym. Zasada wysunięta przez Talleyranda została przez Kongres przyjęta. Nie wszędzie jednak wprowadzano ją w życie. Szczególnie na obszarze Niemiec, które wbrew nastrojom w nich panującym pozostały podzielone, nie wszyscy władcy z epoki przedrewolucyjnej i przednapoleońskiej odzyskali swoje suwerenne prawa, np. niezależne uprzednio nadreńskie księstwa kościelne zostały włączone do Prus. Belgia - należąca przed rewolucją francuską do Habsburgów austriackich - została decyzją Kongresu Wiedeńskiego połączona z Holandią, w zamian za co Habsburgowie zwiększyli swój stan posiadania na terenie Italii, m.in. kosztem zlikwidowanej całkowicie Republiki Weneckiej.

Jesienią 1814 roku nastąpił silny wzrost napięcia w stosunkach pomiędzy mocarstwami i zaczęto mówić nawet o zbliżającej się wojnie. Nowy naczelny wódz wojska polskiego, wielki książę Konstanty, wydał odezwę, aby Polacy gotowi byli do walki w obronie państwa i jego granic, a pruski generał August Neithardt von Gneisenau opracował plan ofensywy prusko-rosyjskiej przeciwko Austrii. 31 grudnia 1814 roku Prusy wystąpiły z ultimatum w sprawie saskiej. W odpowiedzi, z inicjatywy Talleyranda i Castlereagha, 3 stycznia 1815 roku został zawarty sojusz austriacko-francusko-brytyjski, skierowany przeciw ewentualnej agresji rosyjsko-pruskiej. Jednak osłabione długoletnimi wojnami mocarstwa w gruncie rzeczy nie miały ochoty wszczynać pomiędzy sobą nowego konfliktu zbrojnego. Castlereagh otrzymał w tej sprawie od swojego rządu w Londynie odpowiednie instrukcje, skłaniające go do kompromisu. Także car Aleksander pod naciskiem swoich doradców oświadczył, iż gotów jest wyrzec się części Księstwa Warszawskiego i ewentualnie połączyć go z częścią „ziem zabranych” oraz odstąpić od żądania przyznania Prusom całej Saksonii. Na takich właśnie podstawach doszło po przewlekłych targach do ugody. Jej zawarcie przyspieszyły wiadomości o powrocie Napoleona z Elby, jego triumfalnym pochodem do Paryża i ucieczce króla Ludwika XVIII ze stolicy Francji. Mocarstwa postanowiły wspólnie wystąpić przeciwko Napoleonowi i ponownie skierowały swoje armie ku granicom Francji. 3 maja 1815 roku podpisane zostały traktaty rosyjsko-pruski i rosyjsko-austriacki w sprawie polskiej, a 18 maja - w sprawie Saksonii, której połowa pozostała w rękach Wettinów, drugą zaś włączono do Prus. W czerwcu 1815 roku układy te zostały dołączone do aktu końcowego Kongresu Wiedeńskiego.



Ryc. 9. Alegoria Kongresu Wiedeńskiego (Biblioteka Narodowa w Warszawie).

wojna?



Ryc. 10. Henry Robert Stewart Castlereagh.



Ryc. 11. Klemens Lothar von Metternich.

przyszłość
Polaków

granic Królestwa Polskiego, a car Aleksander wciąż odkładał realizację swoich obietnic dotyczących przyłączenia do Królestwa „ziem zabranych”, rezerwując dla siebie wszelkie decyzje w tej sprawie.

Utworzenie Królestwa Polskiego

Rząd Tym-
czasowy
Królestwa
Polskiego

20 czerwca 1815 roku - dwa dni po klęsce Napoleona pod Waterloo - ogłoszono w Warszawie utworzenie Królestwa Polskiego. Powołano Rząd Tymczasowy, którego prezesem został dotychczasowy przewodniczący Rady Najwyższej Tymczasowej Księstwa Warszawskiego, generał Wasyl Łanskoj, a wiceprezesem - książe Adam Jerzy Czartoryski. Rząd zajął się organizacją ministerstw, z wyłączeniem spraw wojskowych, które podporządkowano wielkiemu księciu Konstantemu i Komitetowi Organizacyjnemu Wojskowemu, pozostającemu pod przewodnictwem generała Jana Henryka Dąbrowskiego.

realizacja
obietnic
carskich

W przygotowywaniu ustawy konstytucyjnej dla nowego państwa uczestniczył książę Czartoryski, stojący już od lipca 1814 roku na czele Komitetu Cywilnego Reformy. Rozpatrywano różne projekty konstytucyjne. W pracach nad nimi współdziałali prezes senatu Księstwa Warszawskiego Tomasz Ostrowski i Józef Kalasanty Szaniawski oraz wiele innych osobistości. Pierwszym oficjalnym aktem były *Zasady Konstytucji Królestwa Pol-*



Ryc. 12. Fryz na bramie wjazdowej prowadzącej na dziedziniec pałacu Paców w Warszawie, płaskorzeźbę wykonał Ludwik Kauffmann, lata 1824-1826. W realiach Królestwa Kongresowego antyczna scena przedstawiająca konsula rzymskiego Tytusa Quinctiusa Flaminiusa odczytującego edykt przyznający „wolność Hellenom” nabierała wymownego znaczenia.



Ryc. 13. Europa w 1815 roku.

skiego, podpisane przez Aleksandra I w Wiedniu w dniu 25 maja 1815 roku. Składały się one z 37 artykułów i stanowiły podstawę do dalszych, bardziej szczegółowych opracowań. Jedno z nich, przygotowane w pewnym stopniu na podstawie Ustawy Rządowej Wielkiego Księstwa Litewskiego, przedłożył ściągnięty przez Czartoryskiego z Litwy Ludwik Plater. Propozycję Platera poddano pod dyskusję, w której uwzględniono również niektóre ustalenia zaczerpnięte z konstytucji Księstwa Warszawskiego. Opracowany projekt przedstawiono Aleksandrowi, który wspólnie z Mikołajem Nowosilcowem dokonał w nim wielu zmian mających na celu umocnienie władzy monarszej i stworzenie możliwości arbitralnego działania.

27 listopada 1815 roku uroczyste witany w Warszawie car podpisał konstytucję Królestwa Polskiego, która weszła w życie 24 grudnia.

Ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego składała się ze 165 artykułów, zestawionych w 7 rozdziałach. Królestwo Polskie zostało połączone z cesarstwem rosyjskim przez wspólnego dziedzicznego monarchę i wspólną politykę zagraniczną. Konstytucja gwarantowała obywatelom nietykalność osobistą, wolność religijną, wolność prasy, ochronę własności, swobody językowe i kulturalne. Król zachowywał dla siebie szeroki zakres władzy. Do jego kompetencji należały: zwierzchność nad wojskiem (które zachowało język i barwy narodowe), prawo wypowiedzania wojny i zawierania pokoju, rozporządzanie dochodami państwa, nominacje na wszystkie stanowiska administracyjne, nominacje senatorów i biskupów. W czasie nieobecności w kraju prerogatywy królewskie przejmował namiestnik.

konstytucja
Królestwa Pol-
skiego (1815)

związek
z Rosją

prawa oby-
watelskie

król



Ryc. 14. Srebrna 10-złotówka (awers), rok 1823 (Zamek Królewski w Warszawie).

reprezentacja
narodowa

W rządzeniu krajem pomagać miała monarsze Rada Stanu, składająca się z Rady Administracyjnej i Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu. Radzie Administracyjnej podlegało pięć komisji: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych i Policji, Wojny oraz Przychodów i Skarbu - stanowiących jakby kolektywne ministerstwa. Władzom centralnym podlegały organa administracji lokalnej. Miejsce istniejących w Księstwie Warszawskim departamentów zajęły województwa, na czele których stały komisje wojewódzkie. Każde z 8 województw dzieliło się na obwody (od 4 do 7), obejmujące obszar od jednego do trzech dawnych powiatów. W miastach działały urzędy municypalne, w gminach zaś urzędowali wójtowie. W 1818 roku wydano prawo o wójtach, na mocy którego urząd ten miał sprawować właściciel wsi lub wyznaczona przez niego osoba. W ten sposób ziemiaństwo praktycznie odzyskiwało władzę we wsiach.

Osobny artykuł konstytucji mówił o reprezentacji narodowej. Stanowili ją: król, sejm (izba poselska) i senat. Sejm miał odbywać sesje raz na dwa lata przez 30 dni. Tylko król miał prawo zwoływania, przedłużania, odraczania i rozwiązywania sejmiku. Kompetencje



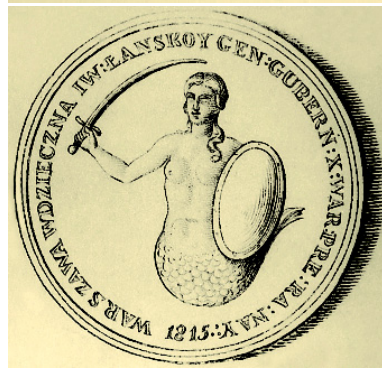
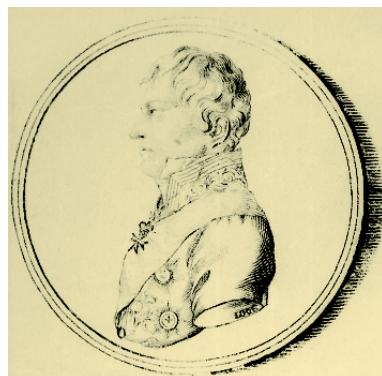
Ryc. 15. Królestwo Kongresowe w 1815 roku.

sejmu Królestwa Polskiego były nieco większe niż sejm Księstwa Warszawskiego. Mógł on prowadzić debaty nad projektami praw cywilnych, karnych i administracyjnych, posiadał też kompetencje w sprawach budżetowych, jednak bez inicjatywy ustawodawczej, mając jedynie prawo przedkładania monarsze petycji do rozpatrzenia. Izba poselska składała się z 77 posłów wybieranych przez sejmiki szlacheckie i 51 deputowanych wybieranych przez zgromadzenia gminne. Utrzymany więc został podział stanowy na posłów i deputowanych. Kandydat do izby poselskiej musiał ukończyć 30 lat i opłacać podatek w wysokości co najmniej 100 złotych polskich rocznie. Sejmiki i zgromadzenia gminne poza posłami i deputowanymi do sejmu wybierały też po jednym członku rady wojewódzkiej.

Izbą wyższą parlamentu Królestwa Polskiego był senat, którego skład w porównaniu z senatem Księstwa Warszawskiego został zwiększony, chociaż nie mógł przekroczyć połowy liczby posłów i deputowanych, czyli 64 osób. Biskupi otrzymali 9, wojewodowie - 18, kasztelanowie - 37 miejsc w senacie. Kandydat na senatora musiał skończyć 35 lat, posiadać własność gruntową i płacić co najmniej 2 tys. złotych polskich rocznego podatku. Wybrani przez króla senatorowie pełnili swój urząd dożywotnio. Kompetencje senatu Królestwa Polskiego w porównaniu z senatem Księstwa Warszawskiego zostały nieco zwiększone, m.in. przez przyznanie prawa nadzoru nad administracją i możliwości pociągania jej pracowników do odpowiedzialności sądowej w wypadku przekroczenia przez nich kompetencji.

Podobnie jak konstytucja Księstwa, konstytucja Królestwa Polskiego utrzymywała monteskiuszowski podział władz na wykonawczą, ustawodawczą i sądowniczą. Sądy miały być niezależne. Sędziowie wybierani byli przez sejmiki lub nominowani. Oprócz normalnej hierarchii sądów konstytucja przewidywała powołanie Sądu Sejmowego, mającego sędzić zbrodnie stanu.

Konstytucję Królestwa Polskiego z 1815 roku na tle ówczesnych europejskich rozwiązań ustrojowych uznać można za liberalną. Gwarantowała ona obywatelom dość daleko idące wolności osobiste i uprawnienia polityczne. Spośród przeszło 3-milionowej ludności Królestwa Polskiego około 100 tys. obywateli otrzymywało uprawnienia wyborcze, podczas gdy konstytucja nadana współcześnie przez Ludwika XVIII Francji, posiadającej wówczas około 10 razy więcej ludności, takie prawa przyznawała tylko około 80 tys. obywateli. Niektórzy historycy ustroju uważają konstytucję Królestwa Polskiego za najbardziej postępową ustawę zasadniczą ówczesnej Europy. Dodać należy, że car Aleksander nadał również konstytucję zdobytej na Szwedach w 1809 roku Finlandii, nosił się także z zamiarem wprowadzenia podobnej konstytucji w Rosji, gdzie pozostawał monarchą absolutnym. Niestety, wkrótce owe liberalne mrzonki pogromcy Napoleona miały się skończyć. Nie tylko nie nadał on konstytucji Rosji i nie przyłączył do Królestwa „ziem zabranych”, ale w samym Królestwie próbował ograniczyć nadane mu uprzednio prawa. Zanim jednak do tego doszło, konstytucja i okazana przez zdobywcę łaskawość wywołały entuzjazm w znękanym wojnami społeczeństwie polskim. Cara witano w Warszawie z wielkimi honorami. Przebywający w Szwajcarii Tadeusz Kościuszko przesłał nawet 1000 franków na wybu-



Ryc. 16. Medal ofiarowany Wasylowi Łąskowskiemu w 1815 roku (rycina, Biblioteka Narodowa w Warszawie).

teoria i praktyka carskiej polityki

dowanie dla Aleksandra łuku triumfalnego, a Alojzy Feliński napisał na cześć nowego władcy do dziś śpiewany hymn patriotyczno-religijny *Boże, coś Polskę* (*Hymn na rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego z woli naczelnego wodza wojsku polskiemu do śpiewu podany*):

*Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały
I tarczą swojej zasłaniał opieki
Od nieszczęść, które przywalić ją miały;*

*Chór:
Przed twe ołtarze zanosim błaganie,
Naszego Króla zachowaj nam, Panie!*

*Ty, coś ją potem, tknięty jej upadkiem,
Wspierał walczącą za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
Wśród samych nieszczęść pomnożył jej sławę;
Przed twe ołtarze itd.*

*Ty, coś na koniec nowymi ją cudy
Wskrzesił, i sławne z klęsk wzajemnych w boju
Połączył z sobą dwa braterskie ludy
Pod jedno berło Anioła pokoju;
Przed twe ołtarze itd.*

*Wróc nowej Polsce świetność starożytną
I spraw, niech pod Nim szczęśliwą zostanie;
Niech sprzyjażnione dwa narody kwitną
I błogosławią Jego panowanie;
Przed twe ołtarze itd.*

Obsada personalna urzędów przewidzianych przez konstytucję Królestwa Polskiego wywołała u Polaków pewne zdziwienie. W nominacjach pominięty został przyjaciel i współpracownik cara Aleksandra, książę Adam Jerzy Czartoryski. Namiestnikiem Kró-

władze
centralne
Królestwa



Ryc. 17. Józef Zajaczek.

lestwa został natomiast dawny jakobin polski i radykał, wówczas reprezentujący już poglądy konserwatywne - generał Józef Zajaczek. Wodzem naczelnym wojska polskiego pozostał wielki książę Konstanty, któremu podlegał ponadto stacjonujący na Litwie korpus wojsk rosyjskich (tzw. korpus litewski; od 1827 roku VI korpus wojsk rosyjskich) oraz kwaterujące w Królestwie pułki gwardii cesarskiej. Ponadto w Warszawie rezydować miał stale jako carski komisarz Mikołaj Nowosilcow, a ministrem-sekretarzem stanu przebywającym przy osobie cara w Petersburgu został Ignacy Sobolewski.

Funkcje ministrów wchodzących w skład Rady Administracyjnej pełnili początkowo: Stanisław Kostka Potocki - w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Tadeusz Matuszewicz - w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Tadeusz Mostowski - w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, Tomasz Waw-



Ryc. 18. Pałac Namiestnikowski w Warszawie (obecnie siedziba prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej). W 1817 roku został zakupiony przez rząd i przeznaczony na rezydencję namiestnika, generała Józefa Zajączka (pomnik księcia Józefa Poniatowskiego, projektu Bertela Thorvaldsena, stanął przed pałacem dopiero w 1965 roku).

rzecki - w Komisji Rządowej Sprawiedliwości, oraz generał Józef Wielhorski - w Komisji Rządowej Wojny. Do czasu śmierci generała Zajączka (1826) od namiestnika uzależnione były postanowienia Rady Administracyjnej, do której wszedł również Nowosiłcow.

Administracja terenowa Królestwa Polskiego została ściśle podporządkowana władzy centralnej. W kolegialnych komisjach wojewódzkich przewodniczący otrzymali szerokie kompetencje, włącznie z prawem podejmowania decyzji osobiście. Rady wojewódzkie mogły wypowiadać się w sprawach lokalnych, zachowując jednak tylko głos doradczy. Stopniowo rozrastał się aparat urzędniczy - w 1827 roku w służbie publicznej było już 8414 urzędników. W zasadzie byli oni podporządkowani namiestnikowi i ministrom, a na niższych szczeblach władzom wojewódzkim, jednak w praktyce administracja była niezależna od sejmu i senatu, pomimo iż ten ostatni według konstytucji miał ją kontrolować.

Struktura władz sądowych pozostała - w porównaniu z Księstwem Warszawskim - bez większych zmian. Sądami pierwszej instancji dla spraw cywilnych były nadal powiatowe sądy pokoju i trybunały wojewódzkie, dla spraw karnych - sądy (wydziały) policji poprawczej i sądy kryminalne wojewódzkie (jeden na dwa województwa). W miastach wykroczeniami mieli zajmować się burmistrzowie, a we wsiach - wójtowie. Sądem drugiej instancji dla

administra-
cja i sądy



Ryc. 19. Herb Królestwa Polskiego (Muzeum Narodowe w Warszawie).

spraw cywilnych i karnych był sąd apelacyjny w Warszawie, a trzeciej instancji - Trybunał Najwyższej Instancji, również rezydujący w Warszawie. Jak wspomniano, sprawy o zdradę stanu miał rozstrzygać Sąd Sejmowy.

ludność i miasto nowego państwa

Królestwo Polskie obejmowało obszar 128,5 tys. km² z ludnością liczącą w 1816 roku 3,3 mln osób. Do chwili wybuchu powstania listopadowego liczba ludności wzrosła do około 4,3 mln. Ów wzrost najszybciej zaznaczył się w miastach, osiągając około 21% całego zaludnienia, a także w rozwijających się i tworzących regionach przemysłowych - Zagłębiu Staropolskim, Zagłębiu Dąbrowskim i w rejonie Łodzi, gdzie rozwinął się przemysł tekstylny. Największy ośrodek miejski stanowiła Warszawa, której ludność w 1827 roku osiągnęła 131 tys. Nastąpił znaczący rozwój urbanistyczny stolicy, popierany przez samego cara Aleksandra. Powstało wówczas wiele reprezentacyjnych budowli, parków i ogrodów. Słabiej rozwijały się inne ośrodki miejskie. Lublin liczył tylko 13 tys., Kalisz - 12 tys., Płock - 9 tys., Częstochowa - 6 tys. mieszkańców. Łączna liczba miast w Królestwie wynosiła 451, przeważały jednak miasteczka małe, liczące po 1-2 tys. mieszkańców, których ludność zajmowała się rolnictwem. Królestwo Polskie posiadało 22,5 tys. wsi. Kilka wsi tworzyło gminę wiejską; liczba gmin wynosiła 5506. Według kryteriów językowych Polacy stanowili 75%, Żydzi - 10%, Niemcy - 7,5%, Rusini - 2,5% ludności Królestwa. Jak wspomniano, pod względem administracyjnym Królestwo Polskie dzieliło się na 8 województw: krakowskie, sandomierskie, lubelskie, kaliskie, płockie, mazowieckie, podlaskie i augustowskie, podzielonych na 39 obwodów, a te z kolei na powiaty, których było 77.

Sytuacja gospodarcza w Królestwie Polskim. Rolnictwo i przemysł

rolnictwo polskie na początku XIX wieku

Rolnictwo stanowiło główne zajęcie ludności Królestwa Polskiego i przynosiło około 70% dochodu narodowego. Od początku stulecia przeżywało jednak poważny kryzys. Po trzecim rozbiórze Rzeczypospolitej na terenach, które znalazły się pod panowaniem pruskim, po wprowadzeniu tam ksiąg hipotecznych, miał miejsce ogromny wzrost zadłużenia majątków szlacheckich na rzecz banków, a gdy około 1802 roku nastąpił gwałtowny spadek cen płodów rolnych i długotrwałe załamanie się koniunktury, wiele folwarków wobec niemożności zwrotu długów stanęło w obliczu bankructwa. Klęska Prus, których banki

były głównymi wierzycielami polskich dłużników, nie przyniosła poprawy sytuacji. Napoleon przejął wprawdzie pruskie wierzytelności, jednak połowę zaległych kwot kazał Polakom wpłacić do skarbu cesarstwa (tzw. sumy bajońskie). Po klęsce Napoleona Prusacy upomnieli się o zwrot należności i długi nadal obciążały polskie majątki. Ich spłata była nadzwyczaj utrudniona na skutek utrzymującej się w rolnictwie słabej koniunktury. Było ono zacofane, a postęp, jaki zaznaczył się w agrotechnice w krajach zachod-



Ryc. 20. Zabudowania wiejskie, rys. Aleksander Orłowski, rok 1799 (Muzeum Narodowe w Krakowie).

niej Europy, wobec braku kapitałów na inwestycje docierał do Królestwa powoli. Dopiero w trzeciej dekadzie XIX wieku nastąpiła pewna poprawa, głównie w graniczących z Wielkim Księstwem Poznańskim zachodnich województwach Królestwa. Stopniowo zaczęto wprowadzać płodozmiany, uprawę koniczyny, ziemniaków oraz innych roślin dotąd w Polsce nie uprawianych. Wprowadzano także nowoczesne maszyny rolnicze.

Postępowi w rolnictwie nie sprzyjało położenie chłopów, którzy nadal odczuwali skutki dekretu grudniowego z 1807 roku, pozostawiającego całą ziemię w rękach właścicieli wsi. Chcąc nadal użytkować posiadane grunta, chłopcy musieli pod groźbą wyrugowania zawierać z dworem umowy, często zwiększające ich dotychczasowe powinności. Zniesienie poddaństwa, a tym samym możliwość opuszczania przez chłopów wsi i ich migracje do miast stwarzały lepsze perspektywy rozwoju przemysłu, który uzyskiwał w ten sposób możliwość pozyskania taniej siły roboczej. Sytuacja chłopów w Królestwie uległa generalnie pogorszeniu, zwłaszcza gdy uchwalone w 1818 roku prawo o wójtach oddawało ów urząd w ręce właścicieli wsi. O reformie uwłaszczeniowej nie myślano, co najwyżej wspomniano o zamianie pańszczyzny na czynsze. Projekty tego rodzaju dotyczyć jednak miały tylko dóbr narodowych, które stanowiły w Królestwie około 20% całego areалу ziemi. W dobrach prywatnych ich ewentualne wprowadzenie zależało od dobrej woli właściciela wsi.

Na tym tle korzystnie przedstawiała się inicjatywa prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, księdza Stanisława Staszica, który w swoich dobrach w Hrubieszowie przekazywał chłopom ziemię w pełne użytkowanie, jeśli zostali członkami Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego (Rolnicze Towarzystwo Wspólne Ratowania się w Nieszczęściach). Towarzystwo stanowiło rodzaj wspólnoty spółdzielczej, której zasady organizacji określił sam Staszic i przetrwało śmierć fundatora (1826). Właściciele folwarków, których w Kró-

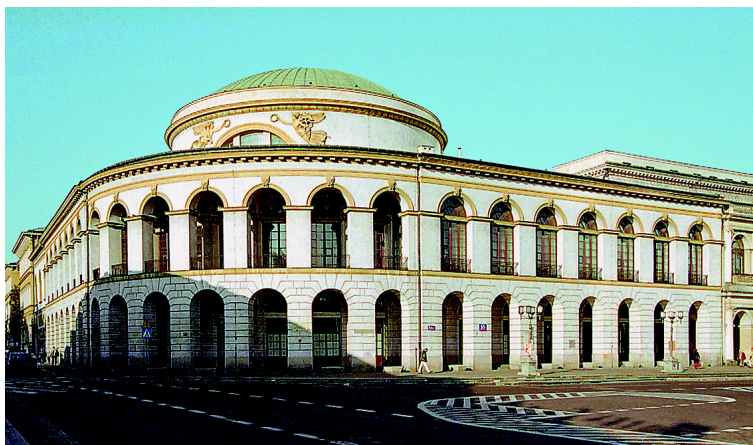


Ryc. 21. 50-złotowy „bilet kassowy”, awers, rok 1824 (Muzeum Narodowe w Krakowie).

chłopskie
problemy
i perspektywy
ich rozwiązania



Ryc. 22. Budynek dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, projekt Henryka Marconiego, lata 1854-1858 (odbudowany w latach 1950-1971).



Ryc. 23. Siedziba Banku Polskiego w Warszawie, projekt Antoniego Corazziego, lata 1825-1828 (odbudowana w latach 1950-1954).

Towarzystwo
Kredytowe
Ziemskie
(1825)

inicjatywy
rządowe

chłopskie
reakcje

leństwie Polskim było około 4 tys., w miarę polepszania się koniunktury starali się powiększać areał gruntów folwarcznych kosztem chłopów. W latach 20. XIX wieku zaczął stopniowo powstawać przemysł spożywczy - młyny, browary, gorzelnie, a nawet cukrownie. Rząd popierał owe inwestycje, starając się jednocześnie pomóc właścicielom ziemskim w spłatach zadłużenia, które sięgało 56-68% wartości majątków. W 1818 roku sejm

uchwalił nowe, bardziej nowoczesne prawa hipoteczne, a w 1825 - na mocy uchwały sejmowej - powstało Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, do którego przystępować mogli właściciele dóbr płacący ponad 100 złotych polskich podatku, tzw. ofiary. Towarzystwo - a przystąpił do niego również rząd, jako właściciel dóbr narodowych - zaczęło emitować nisko oprocentowane listy zastawne (pod zastaw hipoteczny majątków), którymi można było spłacać długi hipoteczne. Z pierwszej emisji właściciele ziemscy uzyskali pożyczki w wysokości 59 mln złotych polskich, przeznaczone głównie na spłatę „sum bajorzskich”. Owa znaczna pomoc rządowa uratowała wiele majątków ziemskich od bankructwa.

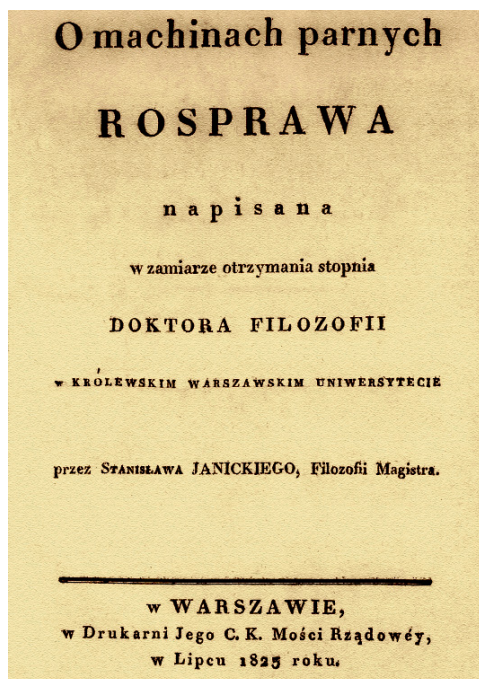
Istniejący w Królestwie system podatkowy w znacznej mierze obciążał gospodarstwa chłopskie. Chłopi płacili przeszło 45% podatków bezpośrednich: podymne, opłaty szarwarkowe na budowę dróg, mostów itp., tzw. kontyngent liwerunkowy, składki gminne i szkolne, opłaty na stróża, transport więźniów i włóczęgów oraz dziesięcinę kościelną. Ponadto obciążały ich podatki pośrednie, zwłaszcza związane z monopolem solnym. Władze państwowe pod pretekstem walki z włóczęgostwem starały się też ograniczyć możliwości opuszczania przez chłopów wsi. Mogło ono nastąpić tylko za zgodą wójta, którym, jak wspomniano, od 1818 roku był właściciel wsi. Dla chłopów stanowił on także najniższą instancję sądową. Położenie chłopów w Królestwie było więc bardzo ciężkie. Na swoich barkach dźwigali zarówno rosące stale obciążenia na rzecz właścicieli wsi, jak i większość powinności względem państwa i Kościoła. W 1828 roku rząd zdecydował się na sprzedaż dóbr narodowych, nie zabezpieczając mieszkających w nich chłopów przed powiększaniem ich powinności przez nowych właścicieli. Do chwili wybuchu powstania listopadowego zdołano jednak sprzedać tylko 150 majątków, za cenę 16 mln złotych polskich.

Pogarszanie się swojej sytuacji ekonomicznej chłopi nie zawsze znosili biernie. Miały miejsce wystąpienia i protesty, zwłaszcza chłopów z dóbr narodowych. Naczelnym chłopskim postulatem była zamiana pańszczyzny na czynsz, choć niektóre gromady żądały nawet rozparcelowania folwarków, oferując skarbowi państwa wyższy czynsz niż płacili dzierżawcy dóbr. Niekiedy trafiali się chłopscy przywódcy wywodzący się spoza wsi, organizujący protesty i piszący chłopom pisma i skargi sądowe. Do bardziej znanych „burzycieli” należał Kazimierz Deczyński - nauczyciel ze wsi Brodnia w powiecie sieradzkim, autor pamiętników ilustrujących położenie chłopów w Królestwie przed powstaniem listopadowym. W 1820 roku rząd utworzył komisję do urządzania dóbr narodowych. Postulowała ona

oczynszowanie chłopów i możliwość wykupu czynszów po 30 latach. Wobec braku reflektantów na dzierżawę dóbr na takich warunkach i sprzeciwów opinii szlacheckiej, po roku działalności komisja ta została rozwiązana. W związku z utrzymującymi się niepokojami na wsi, w 1825 roku zaostrzono kary za „występki przeciw bezpieczeństwu własności”, podpalenia, napady i inne ekscesy. Surowo karano też „burzycieli włości”. Trudne położenie chłopów oraz niechęć szlachty i administracji rządowej do poprawy ich losu zaciążyły w znacznym stopniu na stosunku tej grupy ludności do powstania listopadowego.

W latach 1815-1830 w zachodniej Europie rozpoczynała się wielka rewolucja przemysłowa, związana z zastosowaniem maszyn parowych na coraz większą skalę w produkcji przemysłowej, komunikacji lądowej i wodnej, a nawet rolnictwie. Jak wspomniano, węgiel stawał się stopniowo głównym surowcem energetycznym, wypierającym drewno i energię wód. Owe innowacje techniczne docierały na ziemie polskie z pewnym opóźnieniem. W chwili powstania Królestwa Polskiego produkcja przemysłowa na jego terenie miała jeszcze charakter tradycyjny. Przemysł metalurgiczny koncentrował się głównie w Zagłębiu Staropolskim oraz Warszawie i opierał na energii uzyskiwanej z węgla drzewnego i energii wód. Przemysł włókienniczy posiadał nieliczne manufaktury produkujące sukna i płótna, które były wytwarzane również przez chłopów przemysłem domowym.

Z czasem w zachodnich województwach Królestwa powstawać zaczęły nowe zakłady produkujące sukno i inne tkaniny, zarówno na potrzeby krajowe, jak i na eksport. Poważnym odbiorcą sukna było wojsko. Stolicą sukiennictwa stał się Zgierz, gdzie pracowało kilkuset majstrów sukienniczych. Szczególnie szybko rozwijały się okręgi łódzki i kaliski, gdzie tworzył się przemysł wełniany i bawełniany. Rozwijał się on w formach wytwórczości drobnotowarowej oraz manufaktur rozproszonych i scentralizowanych. Stopniowo dochodziło do coraz większej koncentracji produkcji i jej mechanizacji. Manufaktury przekształcały się w fabryki, zatrudniające po kilkuset robotników. Siła robocza napływała ze wsi, ale także z zagranicy. Po zaostrzeniu barier celnych pomiędzy Królestwem a Prusami do Królestwa przeniosło się sporo rzemieślników i majstrów ze Śląska, Prus, Saksonii i innych krajów niemieckich, znajdując zatrudnienie w tutejszym przemyśle tekstylnym. Na przestrzeni zaledwie kilku lat trzeciego dziesięciolecia XIX wieku produkcja w przemyśle wełnianym i bawełnianym w Królestwie zwią-

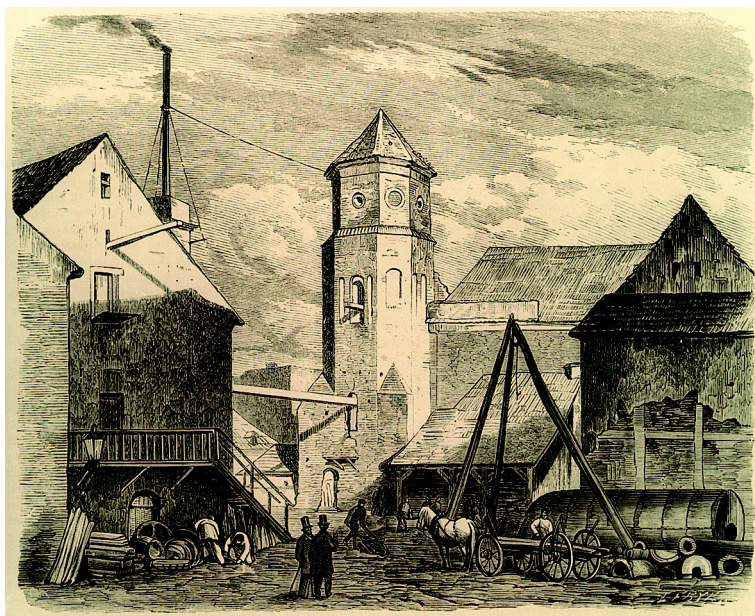


Ryc. 24. Karta tytułowa książki Stanisława Janickiego *O machinach parnych*, Warszawa 1825 (Biblioteka Narodowa w Warszawie).

początki
rewolucji
przemysłowej



Ryc. 25. Stanisław Staszic (Biblioteka Narodowa w Warszawie).



Ryc. 26. Zakład Maszyn i Narzędzi Rolniczych Evans, Lilpop i Rau (Biblioteka Narodowa w Warszawie).

Franciszek
Ksawery
Drucki-Lubecki
- animator
przemian gos-
podarczych



Ryc. 27. Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki.

szyla się ponad dwukrotnie. Znaczna część tej produkcji była przeznaczona na rynki wschodnie, a poprzez terytorium cesarstwa rosyjskiego docierała także do Chin.

Wzrost zapotrzebowania na produkty metalowe spowodował znaczny rozwój hutnictwa i górnictwa. Oprócz istniejącego w rejonie Gór Świętokrzyskich Zagłębia Staropolskiego zaczęło powstawać Zagłębie Dąbrowskie. Rząd uruchomił tam kopalnię galmanu i węgla kamiennego oraz huty cynku. W roku 1816 w Kielcach powstała Dyrekcja Główna Górnicza, podporządkowana Wydziałowi Przemysłu i Kunsztów w

Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Wydziałem tym kierował wówczas Stanisław Staszic. W 1824 roku utworzono specjalny Wydział Górnictwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, kierowanej przez Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, który usilnie popierał rozwój górnictwa i przemysłu metalurgicznego. W 1823 roku istniało 37 rządowych kopalni rudy żelaza, 9 pieców do wytopu metalu i 32 fryszerki, a ponadto wiele mniejszych, prywatnych kopalni i hut żelaza. Rozwijało się wydobywanie metali kolorowych: miedzi w Miedzianej Górze i ołowiu pod Olkuszem, czemu towarzyszyło powstawanie hut tych metali. W 1816 roku założono w Kielcach Szkołę Górniczą, przeniesioną w 1826 do Warszawy, która miała przygotowywać dla górnictwa fachowe kadry. Opracowano długofalowy plan rozwoju górnictwa i hutnictwa, starano się też poprzez budowę bitych dróg i usławnianie dróg wodnych ułatwić transport surowców i gotowych wyrobów do ośrodków ich zbytu w kraju i za granicą.

W latach 1815-1830 rozwijał się również przemysł Warszawy. Pracowały tam manufaktury i fabryki tekstylne, produkujące sukno, wyroby bawełniane i bawełniano-jedwabnicze. Od początku lat 20. XIX wieku zaczęto w nich instalować importowane z zachodu Europy maszyny parowe. W zakładach Samuela Antoniego Fraenkla pracowało około 700 osób. Istniało też wiele mniejszych zakładów tekstylnych. Rosnąca liczba mieszkańców stolicy zwiększała możliwości zbytu dla przemysłu metalurgicznego i luksusowych artykułów galanterijnych. Wzrastała także

liczba rzemieślników, których wyroby cieszyły się znacznym popytem (np. samych szewców było w Warszawie ponad 2 tys.). Znaczący ruch budowlany powodował rozwój odpowiedniego przemysłu, zatrudniającego coraz większą liczbę pracowników. Dotyczyło to przede wszystkim tych miast, w których rozwijały się zakłady przemysłowe. Nastąpił szybki rozwój urbanistyczny Łodzi, Zgierza, Aleksandrowa i Pabianic. W latach 1815-1830 pogłębiały się różnice pomiędzy poszczególnymi regionami Królestwa. Gospodarczo szybciej rozwijały się województwa zachodnie, znacznie słabiej zaś tereny położone na wschodnim brzegu Wisły, gdzie postęp gospodarczy był słabiej dostrzegalny. Konjunktura rozwoju przemysłu ulegała periodycznym zmianom, jednak dzięki korzystnym ukladom celnym i poparciu rządu postęp na tym polu stawał się coraz wyraźniejszy.

Działalność komisji rządowych

Ogólna sytuacja gospodarcza i finansowa Królestwa Polskiego była początkowo bardzo trudna. Zniszczenia spowodowane wojną i klęskami elementarnymi były bardzo znaczne i nie sprzyjały sanacji skarbu. W pierwszych latach istnienia Królestwo korzystało ze znacznej pomocy cara Aleksandra I, dofinansowującego inwestycje w stolicy oraz w innych większych miastach. Ponadto car na dwa lata przejął finansowanie wojska, w tym czasie rozbudowywanego organizacyjnie i powiększanego liczebnie. Trudności finansowe zwiększyły się, gdy wydatki wojskowe trzeba było objąć budżetem, a wielki książę Konstanty domagał się stałego wzrostu sum przeznaczanych na armię. Dodatkowe trudności wynikały z wojny celnej z Prusami, które nałożyły na polski eksport stosunkowo wysokie cła. W latach 1819-1822 Królestwo znajdowało się w granicach celnych cesarstwa rosyjskiego i rząd zabiegał o nowe pożyczki w Petersburgu, co wywoływało tam rosnące niezadowolenie. Podał je swoimi raportami Nowosilcow, przeciwnik utrzymywania autonomicznego Królestwa Polskiego.

Następcą Tadeusza Matuszewicza na stanowisku ministra Komisji Przychodów i Skarbu, który ustąpił z powodu żądań Nowosilcowa i śmiertelnej choroby, został Jan Węgleński. Poza podejmowanymi u cara staraniami o pożyczki, postulował on zmniejszenie liczby wojska, na co nie wyrażał zgody wielki książę Konstanty. W 1820 roku Królestwo znalazło się na granicy bankructwa. Car udzielił Węgleńskiemu dymisji, a na jego miejsce w 1821 roku mianował księcia Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego. Pismo sekretarza stanu w tej sprawie zawierało również carskie ostrzeżenie: „Czy Królestwo Polskie może w teraźniejszej swej organizacji wydołać z własnych funduszy politycznemu i cywilnemu bytowi, którym było obdarzone, lub też czy ma, niemożność swą oświadczywszy, ulec zaprowadzeniu porządku rzeczy więcej zastosowanemu do swojej szczupłości”. Oznaczało to groźbę zmiany Królestwa Polskiego w gubernię cesarstwa.

Wybór Lubeckiego na stanowisko ministra Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu okazał się nadzwyczaj trafny. Nowy minister działał wcześniej w duchu orientacji prorosyjskiej na Litwie. Jako członek Rady Najwyższej Tymczasowej Księstwa Warszawskiego odegrał wybitną rolę w utworzeniu

Komisja
Rządowa
Przychodów
i Skarbu



Ryc. 28. Tadeusz Matuszewicz.



Ryc. 29. Plac Bankowy w Warszawie, mal. Wincenty Kasprzycki, rok 1833 (Muzeum Historyczne Miasta Stołecznego Warszawy).

polityka gos-
podarcza
Druckiego-
-Lubeckiego

Królestwa Polskiego, prowadząc trudne rokowania z Prusami, Austrią i Francją, związane z kwestią likwidacji Księstwa. Kongres Wiedeński obciążył bowiem Królestwo należnościami wynoszącymi około 40 mln złotych polskich. Finansowym postulatом krajów-wierzcicieli przeciwstawił Lubecki roszczenia polskie, faktycznie znacznie mniejsze, doprowadzając pomimo to do umorzenia wzajemnych pretensji, co oznaczało znaczną korzyść dla Polski. Przystępując do sanacji finansów Królestwa Polskiego, Lubecki musiał przeciwstawiać się zarówno Nowosilcowowi, zwolennikowi likwidacji autonomii Królestwa, jak i wielkiemu księciu Konstantemu, przyzwyczajonemu do dyktowania swoich postulatów finansowych administracji skarbowej. Musiał też przeprowadzić szereg niepopularnych w społeczeństwie posunięć, zmierzających do uzdrowienia fiskusa i zrównoważenia bilansu płatniczego. Zarządzono rygorystyczne ściąganie zaległości podatkowych, niejednokrotnie nie płaconych od lat, wprowadzono szereg uciążliwych dla ludności nowych podatków pośrednich i monopolu, które przyniosły znaczny dochód skarbowi państwa. W polityce celnej Lubecki był zwolennikiem protekcyjizmu. Wykorzystał fakt, że w 1822 roku cesarstwo rosyjskie zaczęło prowadzić politykę protekcyjno-prohibicyjną, mającą chronić przemysł rosyjski przed konkurencją zagraniczną, i uzyskał zgodę Petersburga na autonomię celną Królestwa oraz opracowanie własnej taryfy opłat. W konsekwencji wprowadzono wprawdzie granicę celną pomiędzy Królestwem a cesarstwem, jednak surowce miały być przewożone bez cła. Od cła zwolniono także tranzyt towarów sprzedawanych na rynki trzecie. W stosunku do importu z Zachodu taryfa celna była prohibicyjna.

korzystny
układ celny
z Rosją

górnictwo
i przemysł

Układ celny z cesarstwem otwierał szerokie możliwości eksportu gotowych polskich wyrobów przemysłowych na rynki wschodnie, przy bezcłowym przywozie surowców z terenu cesarstwa. Stanowił on bodziec do rozwoju rodzimego przemysłu i wydawnie

poprawił jego kondycję. Lubecki intensywnie popierał rozwój górnictwa i przemysłu, starał się też polepszyć kondycję finansową majątków ziemskich, czemu służyć miało założenie wspomnianego już Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Dzięki twardej polityce fiskalnej Lubeckiego dochody skarbu Królestwa zaczęły się szybko zwiększać. W 1827 roku wpływy skarbu z dochodów stałych wyniosły 17,6 mln, a z niestałych (cło, poczta, kary sądowe, koszerne, opłaty od Żydów, opłaty stemplowe, loteria) - 40,7 mln złotych polskich. W 1829 roku dochody skarbowe wzrosły do 74,3 mln złotych polskich. Nie tylko został zlikwidowany deficyt budżetowy, ale następował stały wzrost rezerw pieniężnych. W chwili wybuchu powstania listopadowego przekraczały one sumę 34 mln w gotówce i 50 mln złotych polskich w różnych aktywach. Eksport z Królestwa Polskiego do 1830 roku wzrósł trzykrotnie, a import spadł o około 25%.

Duże znaczenie dla życia gospodarczego Królestwa Polskiego miało założenie w 1828 roku Banku Polskiego. Powstał on z inicjatywy Lubeckiego na mocy decyzji królewskiej z pominięciem sejmu i był instytucją państwową. Podstawy finansowe Banku tworzył wyłożony przez państwo kapitał zakładowy w wysokości 30 mln złotych polskich (10 mln w gotówce, 10 mln w listach zastawnych i 10 mln pożyczek). Bank miał dostarczać kredytów przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym, zająć się obsługą i spłatą długów państwowych przejętych jeszcze z czasów Księstwa Warszawskiego, miał zbierać i uaktywniać gospodarczo depozyty od osób prywatnych i instytucji publicznych. Uzyskał również prawo emisji biletów bankowych do wysokości kapitału zakładowego, które można było w każdej chwili wymienić na srebro, stanowiące 25% pokrycia pozostających w obiegu banknotów. Poza działalnością kredytową, z której korzystali przedsiębiorcy i właściciele nieruchomości zapisanych w księgach hipotecznych, Bank prowadził również działalność handlową na rynkach krajowych i zagranicznych. Jego obroty szybko wzrastały: od kwoty 185 mln w roku 1828 do 681 mln złotych polskich w roku 1830. Udzielał też pożyczek rządowi, m.in. na budowę dróg i mostów oraz na uszlachetnienie rzek i budowę kanałów. Prace te w znacznym stopniu poprawiły sytuację komunikacyjną Królestwa Polskiego.

Poza Bankiem Polskim, stanowiącym przedsiębiorstwo państwowe, w Królestwie działała pewna liczba banków prywatnych, które stopniowo zyskiwały - jak np. powstała w 1820 roku firma Kronenbergów - coraz większe znaczenie. Z wcześniej powstałych domów bankowych należy wymienić ponadto bank Samuela Antoniego Fraenkla, mającego liczne kontakty z zagranicą. Banki te miały powiązania z przemysłem, a także z arystokracją krajową, która powoli przedstawiała się na kapitalistyczne metody gospodarowania.

Rodząca się burżuazja stopniowo dysponowała coraz większymi kapitałami. Jej skład narodowościowy był dość zróżnicowany. Oprócz Polaków pewien odsetek stanowili



Ryc. 30. Złota 50-złotówka (awers i rewers), rok 1818 (Zamek Królewski w Warszawie).

Bank Polski
(1828)

banki
prywatne



Ryc. 31. Siedziba Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie (obecnie warszawski Ratusz), projekt przebudowy Antoniego Corazziego, rok 1825 (pałac został odbudowany w roku 1947).

Niemcy i Żydzi. W związku z rozwojem przemysłu zwiększała się też liczba robotników. Rekrutowali się oni przeważnie ze wsi, choć pewna ich część - głównie robotnicy wykwalifikowani i majstrzy - przybywała z zagranicy. Warunki pracy, zwłaszcza w górnictwie, były na ogół bardzo ciężkie, a zarobki bardzo skromne. Czas pracy nie był ustawowo regulowany, nie istniało też jeszcze żadne ustawodawstwo socjalne. Zdarzały się również strajki, za pomocą których robotnicy próbowali polepszyć swoją sytuację materialną.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych

Od początku istnienia Królestwa Polskiego aż do wybuchu powstania listopadowego Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych kierował Tadeusz Mostowski, były minister Księ-



Ryc. 32. Robotnicy przy budowie drogi warszawsko-brzeskiej, płaskorzeźba Pawła Malińskiego (model płyty do Pomnika Pracy), rok 1823 (Muzeum Narodowe w Warszawie).

stwa Warszawskiego. Komisja wykazywała dużą aktywność w sprawach gospodarczych. Starła się krzewić oświatę rolniczą, propagowała innowacje z zakresu produkcji rolnej, przyczyniła się do założenia Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, jednak niewiele zdziałała dla poprawy położenia chłopów. Znaczne były jej zasługi w zakresie popierania przemysłu. Wydział Rzemiosł i Kunsztów Komisji Spraw Wewnętrznych pod przewodnictwem Stanisława Staszica sprawował pieczę nad przemysłem krajowym, przyczyniając się do rozwoju górnictwa i przemysłu tekstylnego. Komisja inicjowała także wielkie prace związane z budową bitych dróg i kanałów oraz regulacją rzek. Spektakularną inwestycją była zwłaszcza budowa Kanału Augustowskiego, który miał połączyć Wisłę z Niemnem. Tą drogą wodną zamierzano ominąć pruskie bariery celne, ograniczające spław towarów polskich

Wisłą do Bałtyku. Jednak do chwili wybuchu powstania listopadowego budowy kanału nie zdołano ukończyć.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości przygotowywała różne projekty zmian w dotychczasowym ustawodawstwie, w znacznej mierze odziedziczonym po Księstwie Warszawskim. Po sędziwym byłym Naczelniku powstania kościuszkowskiego Tomaszu Wawrzeckim urząd ministra objął Walenty Sobolewski, człowiek ulegający wpływowi Nowosilcowa

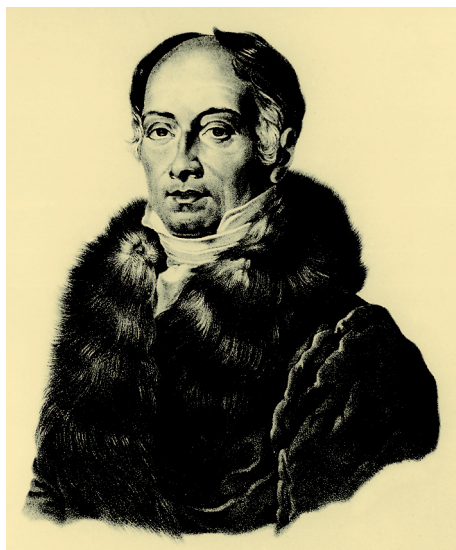
i wielkiego księcia Konstantego. Wprowadzono nowy, bardziej surowy kodeks karny, który wywołał liczne sprzeciwy opinii publicznej. Próbowano też zmodyfikować kodeks cywilny, jednak projektowana pod presją Kościoła zmiana prawa małżeńskiego została przez sejm odrzucona dużą większością głosów. Po Walentym Sobolewskim w roku 1820 tekę ministra objął Marcin Badeni, który podjął próbę przeprowadzenia dalszych zmian w procedurze karnej oraz wprowadzenia Statutu Organicznego dla senatu. Projekty te zostały również odrzucone. W 1825 roku urząd ministra Komisji Rządowej Sprawiedliwości objął minister-sekretarz stanu Ignacy Sobolewski, rezydujący dotychczas przy carze w Petersburgu. Za jego kadencji Komisja zyskała znaczny prestiż, a on sam odgrywał ważną rolę również w Radzie Administracyjnej.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego od początku swojego istnienia przejawiała nadzwyczajną aktywność. Jej szef, Stanisław Kostka Potocki, jako wolnomularski wielki mistrz Wielkiego Wschodu Narodowego Polski był rzecznikiem liberalnych reform, rozwoju oświaty i ograniczenia wpływu kleru na szkolnictwo. Poza oświatą w gestii ministra znalazły się zagadnienia wyznaniowe, a więc również sprawy dotyczące Kościoła katolickiego, mającego w Polsce tradycyjnie mocną pozycję. Car Aleksander I zawarł z papieżem Piusem VII konkordat, który umożliwił reorganizację struktury wyższych władz kościelnych w Królestwie Polskim. Wbrew protestom arcybiskupa gnieźnieńskiego Ignacego Raczyńskiego, godność prymasa powierzona została arcybiskupowi warszawskiemu Franciszkowi Malczewskiemu, a granice diecezji zostały dostosowane do granic województw. Ponadto w Chełmie utworzono diecezję unicką. Przygotowany przez ministra dekret królewski wprowadzał pewien ograniczony nadzór państwa nad Kościołem. W ten sposób Potocki interpretował zobowiązanie



Ryc. 33. Pałac Mostowskich w Warszawie - siedziba Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (obecnie Komendy Głównej Policji), projekt przebudowy wykonał Antoni Corazzi, lata 1823-1824 (odbudowany w latach 1947-1951).

Komisja Rządowa Sprawiedliwości i Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego



Ryc. 34. Tadeusz Mostowski (Biblioteka Narodowa w Warszawie).



Ryc. 35. Pałac Raczyńskich w Warszawie - do roku 1876 siedziba Komisji Rządowej Sprawiedliwości (obecnie Archiwum Główne Akt Dawnych; odbudowany w latach 1948-1950).

rozwój
szkolnictwa

W ciągu pięciu lat, podczas których Stanisław Kostka Potocki kierował Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nastąpił w Królestwie szybki rozwój szkolnictwa. Ogromnie wzrosła liczba szkół elementarnych, pracujących w nich nauczycieli oraz uczniów (patrz tabela).

Utworzono też sieć szkół średnich (wojewódzkich i wydziałowych). Było ich 29 i miały 4,5 tys. uczniów oraz około 200 nauczycieli. W 1816 roku wprowadzono w szkołach średnich egzaminy dojrzałości.

Z inicjatywy Stanisława Staszica organizowano również rzemieślnicze szkoły niedzielne o charakterze zawodowym. Ponadto utworzono instytut dla głuchoniemych i trzy laickie szkoły elementarne dla dzieci żydowskich, a nawet szkołę rabinacką i seminarium duchowne dla ewangelików.

szkoły spec-
jalistyczne

Ze szkół specjalistycznych, poza wymienioną już kielecką Szkołą Górniczą, utworzono lub przejęto Instytut Nauczycieli w Łowiczu, Korpus Kadetów w Kaliszu (istniejący od 1795 roku) oraz Instytut Agronomiczny (na Marymoncie), Aplikacyjną Szkołę Wojskową i Instytut Politechniczny (Szkoła Przygotowawcza do Instytutu Politechnicznego) w Warszawie. Dużym osiągnięciem było utworzenie w stolicy uniwersytetu. Powstał on na podstawie dekretu królewskiego w 1816 roku i posiadał pięć wydziałów: filozoficzno-

Rok	Liczba szkół	Liczba uczniów
1816	720	23 101
1818	969	32 355
1821	1222	37 623

Ryc. 36. Liczba szkół i uczniów w pierwszym pięcioleciu istnienia Królestwa Polskiego.

-matematyczny, prawny, lekarski, nauk i sztuk pięknych oraz teologiczny. Mianowanym przez króla rektorem został ksiądz Wojciech Szwejkowski. Profesorowie byli częściowo nominowani, częściowo wybierani przez senat. Niezbędne dla uczelni gabinety, laboratoria i kliniki oraz inne pomieszczenia zostały wyposażone przez władze państwowe. Na bazie różnych księgozbiorów klasztornych i prywatnych utworzono bibliotekę liczącą 111 tys. tomów (1823). Do 1830 roku w Królewskim Uniwersytecie Warszawskim uzyskało dyplomy 1254 absolwentów.

Walka hierarchii kościelnej z ministrem Potockim zakończyła się 9 grudnia 1820 roku jego dymisją. Gdy car Aleksander przyjechał do Warszawy na sejm, biskup krakowski Jan Paweł Woronicz

Aleksandra, że roztoczy on szczególną opiekę nad Kościołem katolickim. Hierarchia kościelna podjęła więc zdecydowaną walkę przeciwko ministrowi, zyskując w tym poparcie Nowosilcowa i wielkiego księcia Konstantego. Między innymi zarzucano Potockiemu, że przyczynił się do likwidacji pewnej liczby klasztorów, w tym także zakonu jezuitów, który nawet po rozwiązaniu go bullą papieską w latach 70. XVIII wieku był przez Katarzynę II na terenie cesarstwa rosyjskiego tolerowany.

wraz ze skargą na ministra wręczył mu opublikowaną właśnie przez Potockiego antyklerykalną, satyryczną broszurę pt. *Podróż do Ciemnogradu*. W tym czasie Aleksander odstępował już od swoich liberalnych poczynań i w coraz większym stopniu ulegał opiniom prawicy, a także Nowosilcowa i wielkiego księcia Konstantego. Już w 1819 roku namiestnik Zajączek wprowadził w Królestwie cenzurę prasy periodycznej i codziennej, a z początkiem 1821 roku z Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyodrębnilo Dyрекcję Wychowania Publicznego. Następcą Potockiego na stanowisku ministra został klerykał i konserwatysta Stanisław Grabowski, a kierownictwo Dyрекcji Wychowania Publicznego powierzono Józefowi Kalasantemu Szaniawskiemu, który uprzednio kierował cenzurą. Chłopów uwolniono od obowiązkowych opłat na utrzymanie szkół elementarnych, których liczba spadła wkrótce z 1222 do 330, a liczba uczących się w nich osób z 37 623 do około 8 tys. Powołany w 1821 roku komitet reformy zaprowadził kontrolę nad uniwersytetem i innymi szkołami wyższymi oraz nadzór nad profesorami i ich wykładami. Zwiększono też opłaty za naukę w szkołach średnich i wyższych, rewidując równocześnie programy studiów. W ten sposób władze starały się przeciwdziałać nastrojom rewolucyjnym, które narastały wówczas w różnych krajach europejskich, budząc niepokój rządów, przejawiany na kongresach i spotkaniach monarchów państw należących do Świętego Przymierza. Nastrojom tym ulegał również car Aleksander, popadający w tym czasie coraz bardziej w mistycyzm religijny. Istnieją poszlaki, iż w ostatnich latach swego życia zbliżył się on do katolicyzmu i nosił się jakoby z myślą pogodzenia Kościoła katolickiego z Kościołem prawosławnym.

Komisja Rządowa Wojny działała w sytuacji, w której naczelnym



Ryc. 37. Orzeł z bramy głównej Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, rok 1916.



Ryc. 38. Portret Stanisława Kostki Potockiego, mal. Antoni Graff, kopia, po roku 1785 (Muzeum Czartoryskich w Krakowie).